

Noem Genweha.

ver. III. IV. 291

Publ. Szko. Pow.

w Serocerynie.

Mój pamiętny dzień.

Wojna rozpoczęła się 1939 roku.

Niemcy wystali wielką siłę na nie-
przygotowaną jeszcze Polskę. Żle odriany

i obuty żołnierze polski bronili
się zawsze i bronili się przed
hitlerowskim najeźdźcą i mojego
rocznego gwardia Seroceryna.

Leż niestety ustat w pracy nasz
dzielny ~~żołnierz~~ i Niemiec
wzrost do Seroceryna wzrost od
strony Bork. Nie słychać było
nic tylko świst kul i jęk
konających. Rozwieczeni Niemcy
wrucili dzieci w ogień a młodych
ludzi napęchali do kościoła
o głodzie i chłobie płakali ludzie

Plakaty dzieci jeździeli chorzy i
202 ranni a Niemcy jak przystało
na hitlerowców palili dom za domem
stodołę za stodołą. Białam się
spojrzeć na Niemca, białam się
słyszeć o nim, uciekałam w pola
i w żyto byleby tylko nie
wiebicie ludzi którzy zabrali
mi ojczyznę. Choć wiem że
już do nas nigdy nie wrócą
A myślę o nich rani mi serce.